

Sygn. akt III RC 203/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Anna Niedbalska

Po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko A. L.

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny ustał

I. Powództwo oddała,

II. Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

### UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2014 r. W. L. wniósł o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki A. L., ponieważ podjęła pracę na etat, a jej dochody są duże. Z kolei powód wskazał, iż jest na rencie i jego sytuacja finansowa jest bardzo trudna (k.3).

Pismem z dnia 06 maja 2014 r. powód podał, iż ostatnio obowiązek alimentacyjny ustalony został w sprawie III RC 509/11 na kwotę 250 zł miesięcznie (k. 6).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. do chwili zamknięcia rozprawy powód popierał powództwo (k. 26, k. 36).

Na rozprawie w dniu 03 lipca 2014 r. oraz do chwili zamknięcia rozprawy pozwana wносиła o oddalenie powództwa (k. 26, k. 36).

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A. L. urodzona (...) w W. pochodzi ze związku małżeńskiego W. L. i J. L.. Poza pozwaną powód nie posiada innych osób na utrzymaniu.

Alimenty od W. L. na rzecz A. L. zostały ustalone po raz ostatni wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)z dnia 08 grudnia 2011 r. w sprawie III RC 509/11 na kwotę 250 zł miesięcznie. Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 13 stycznia 2011 r.

Sąd Rejonowy w (...)wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. oddalił powództwo W. L. przeciwko A. L. o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wygaś.

W. L. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miał 61 lat. Otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 800 zł, wielokrotnie przebywał na zwolnieniu lekarskim i pobierał zasiłek chorobowy w kwocie od 627,67

do 810,96 zł oraz wynajmował jedno pomieszczenie za 200 zł miesięcznie. Od 1973 do 2008 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie ślusarstwa.

Aktualnie W. L. ma 65 lat. Zamieszkuje w domu stanowiącym jego własność wraz z żoną oraz córką. Nie prowadzą jednak wspólnego gospodarstwa domowego, żona zajmuje 30 m<sup>2</sup> powierzchni domu, a córka 14 m<sup>2</sup>. Jego żona opłaca wodę, gaz i prąd. Pozwany przebywa na rencie w wysokości 660 zł miesięcznie, po potrąceniach komorniczych otrzymuje 324,07 zł. Wynajmuje pomieszczenie o powierzchni 14 m<sup>2</sup>, z którego otrzymuje 200 zł miesięcznie. Nie posiada oszczędności. Koszty swojego wyżywienia ocenia na 500 zł. Spłaca kredyt 1.000 zł. Posiada zaległości w alimentach i innych opłatach, w tym z tytułu podatku od wynajmu 300 zł. W utrzymaniu pomaga mu siostra I. S., która - jak zeznała - płaciła za niego alimenty oraz kupuje jedzenie, jak też opłaca rachunki. Powód oczekuje na operację kręgosłupa, a ponadto leczy się odwykowo oraz chodzi do psychiatry i psychologa. Ma także wszyty esperal. Obecnie prowadzona jest przeciwko niemu egzekucja komornicza. Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. oddalił powództwo W. L. o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wobec A. L. wygasł.

A. L. w dacie orzekania w poprzedniej sprawie alimentacyjnej miała 18 lat. Uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w P.. Mieszkała wraz z rodzicami w domu stanowiącym własność jej ojca.

Aktualnie A. L. ma 20 lat. Nadal mieszka w tym samym miejscu. W domu o powierzchni 140 m<sup>((2))</sup> zajmuje pokój o powierzchni 14 m<sup>((2))</sup>. Studiuje na pierwszym roku Wyższej Szkoły (...)w W.. Studia odbywają się w systemie niestacjonarnym. Wspólnie z matką prowadzi gospodarstwo domowe. Matka opłaca rachunki za media, w tym; woda, prąd i gaz w wysokości 900 zł miesięcznie. Powódka robi zakupy w miarę możliwości finansowych. W koszty miesięcznego jej utrzymania wchodzi: wyżywienie 300-400 zł, ubranie 100 zł, kosmetyki 100 zł, dojazd na uczelnię 200-250 zł, czesne 620 zł, książki 100-150 zł. Ponadto za opiekę nad koniem ponosi wydatek 200 zł miesięcznie, bowiem w przyszłości chce zająć się hipoterapią. Spłaca pożyczkę zaciągniętą u znajomych na kwotę 2.000-3.000 zł w ratach po 50-100 zł miesięcznie. Jest zatrudniona na umowę o pracę w (...). na stanowisku młodszego specjalisty do spraw obsługi klienta. Umowa jest zawarta na czas określony od 01 marca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. za średnim miesięcznym wynagrodzeniem 2.100 zł brutto miesięcznie. Otrzymując premie jest w stanie zarobić 2.100 zł netto miesięcznie. Od przyszłego roku akademickiego ma obowiązek odbycia 500 godzin praktyk, co uniemożliwi kontynuację obecnego zatrudnienia. Już obecnie nie stać jej na kursy zawodowe, których koszt to 2.000 zł. Korzysta z komunikacji miejskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o następujące dowody: odpis skróconego aktu urodzenia powódki k. 3 akt III RC 509/11; zaświadczenie ze szkoły pozwanej k. 17 akt III RC 509/11; kopia zaświadczenia o wypłacanych zasiłkach z ZUS powoda k. 31-33 akt III RC 509/11; kopia PIT za 2013 r. powoda k. 14-17; potwierdzenie wysokości świadczenia z ZUS powoda k. 19, k. 32; zaświadczenie z uczelni pozwanej k. 21; wydruki potwierdzające dokonanie przelewów pozwanej k. 22-23; kopia PIT pozwanej k. 24-25; zeznania świadka J. S. k. 27-28; zeznania powoda k. 28, k. 38 akt niniejszych oraz k. 53 akt III RC 509/11; zeznania pozwanej 28-29, k. 38-39; kopia wezwania do zapłaty należności powoda k. 30; kopia potwierdzonych wpłat u komornika powoda k. 31; kopia zaświadczenia o dochodach pozwanej k. 33; kopia umowy o pracę pozwanej k. 34; kopia zaświadczenia lekarskiego powoda k. 35; zeznania świadka I. (...) k. 37.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach, uznając je za spójny i nie budzący wątpliwości materiał dowodowy. Wiarygodność przywołanych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści, mimo iż niektóre z dokumentów zostały złożone w kserokopiach.

Zeznania stron i świadków Sąd uznał w większości za wiarygodne.

Sąd częściowo uznał zeznania W. L. i świadka I. S. za niewiarygodne, a tym samym nie czynił na nich w tym zakresie ustaleń faktycznych. Sąd uznał za sprzeczne z doświadczeniem życiowym twierdzenie pozwanego, iż głównie w utrzymaniu pomaga mu siostra I. S.. Z treści jego zeznań wynika, iż nie ma on dochodów poza rentą i kwotą 200

zł z tytułu wynajmu pomieszczenia. Nie ma wobec tego racjonalnego wytłumaczenia, jak z uzyskiwanej kwoty 660 zł po potrąceniach komorniczych 324,07 zł i 200 zł łącznie 524,07 zł spłaca kredyt hipoteczny 1.000 zł, spłaca alimenty i utrzymuje się. Co prawda świadek zeznała, iż pomagała bratu w ten sposób, iż płaciła za niego alimenty, a potem dawała mu pieniądze na ten cel oraz opłaca jego rachunki za telefon. Zdaniem Sądu - łożenie I. S. na utrzymanie brata od wielu lat jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Ponadto świadek nie wykazał żadnymi dowodami, iż rzeczywiście przekazuje tytułem pomocy jakiegokolwiek środka na jego utrzymanie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 133 § 1 kro w związku z art. 128 kro rodzice zobowiązani są do dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania dziecku, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania. Zakres tego obowiązku wyznacza przepis art. 135 kro, stosownie do którego wysokość alimentów zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby uprawnionego należy rozumieć szeroko, jako całokształt potrzeb stosownych do wieku, stopnia rozwoju, stanu zdrowia i innych okoliczności konkretnej sprawy. Obowiązek alimentacyjny z reguły trwa przez długi czas i nie kończy się wraz z osiągnięciem pełnoletniości przez osobę uprawnioną do otrzymywania alimentów. Ustawodawca przewidział w art. 138 kro możliwość korygowania wysokości świadczeń alimentacyjnych w przypadku zmiany stosunków. Przy ocenie, czy do takiej zmiany rzeczywiście doszło, należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków. Zmiana stosunków może zatem prowadzić do obniżenia obowiązku alimentacyjnego wówczas, gdy po uprawomocnieniu się orzeczenia zasadzającego alimenty zmniejszeniu ulegną potrzeby osoby uprawnionej do alimentacji lub zmniejszą się możliwości zarobkowe lub majątkowe strony do alimentacji zobowiązanej.

Zmiana stosunków może także prowadzić do uchylecia obowiązku alimentacyjnego, który wygasa m.in. wówczas, gdy odpadnie jedna z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej czy to po stronie zobowiązanej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż w przypadku osoby zobowiązanej do alimentacji wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego może uzasadniać tylko utrata przez taką osobę możliwości zarobkowania lub uzyskanie przez uprawnionego zdolności samodzielnego utrzymania się.

Na początku należy wskazać, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r. (IV CSK 115/07, Lex nr 358817) związanie granicami żądania nie oznacza, iż Sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Oczywiście ingerencja Sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy.

W niniejszej sprawie powód wnosił o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki A. L.. Z uwagi na to, iż w przypadku alimentów rodzica wobec dziecka można mówić jedynie o uchyleniu obowiązku alimentacyjnego – Sąd Rejonowy przyjął, iż powód wniósł o uchylenie tego obowiązku.

W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowe powództwo nie jest uzasadnione treścią wskazanych powyżej przepisów.

Przechodząc od omówienia rozpoznawanej sprawy należy w pierwszej kolejności wskazać, iż alimenty od W. L. na rzecz A. L. po raz ostatni zostały ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)z dnia 08 grudnia 2011 r. w sprawie III RC 509/11. Orzeczenie uprawomocniło się dnia 13 stycznia 2012 r.

Dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia należało ustalić, czy od powyższej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej.

Przechodząc do oceny roszczenia zgłoszonego przez W. L. w pierwszej kolejności należy wskazać na kilka uwag natury ogólnej. Po pierwsze: obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku troszczenia się o jego rozwój fizyczny i duchowy oraz należytego przygotowania dziecka do pracy

zawodowej. Polega na zaspokojeniu indywidualnych potrzeb uprawnionego, takich jak wyżywienie, ubranie, środki higieny osobistej, wykształcenie, wypoczynek, ochrona zdrowia, zapewnienie mieszkania i mediów. Obowiązek ten nie jest ograniczony żadnym terminem, w szczególności dojściem alimentowanego do pełnoletności. Nie jest też związany stopniem wykształcenia w tym sensie, że uprawniony nie traci prawa do alimentowania z chwilą uzyskania określonego podstawowego lub średniego wykształcenia. Jediną okolicznością, od której uzależnione jest trwanie bądź ustanie tegoż obowiązku jest możliwość samodzielnego utrzymania się dziecka. Obowiązek alimentacyjny rodziców trwa zatem dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. W szczególności nie traci prawa do alimentowania przez rodziców dziecko, które osiągnęło pełnoletność, jeżeli chce ono kontynuować naukę oraz jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie edukacji. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec pełnoletniego dziecka może ustać jedynie wówczas, gdy dziecko uzyska zawód bądź podejmie zatrudnienie w czasie pobierania nauki, a osiągnięte zarobki pozwolą mu na zaspokojenie jego potrzeb. Pozbawienie dziecka środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletności mogłoby prowadzić co najmniej do znacznego utrudnienia jego dalszego rozwoju, co sprzeciwiałoby się podstawowemu obowiązkowi rodzicielskiemu.

Odnosnie powoda W. L. zauważyć należy, iż w okresie będącym przedmiotem zainteresowania w sprawie w zasadzie nie zaszły żadne istotne zmiany, które uzasadniałyby uchylenie obowiązku alimentacyjnego ciążącego na powodzie wobec pozwanej A. L.. Trzeba wyraźnie podkreślić, iż nie uszło uwadze Sądu to, że w toku poprzedniej sprawy ustalającej obowiązek alimentacyjny w 2011 r. powód podnosił te same argumenty wnosząc o oddalenie powództwa, co w niniejszym postępowaniu, jako uzasadniające uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

Ponadto w sprawie ustalono, iż powód otrzymywał zasiłek chorobowy średnio około 719 zł, obecnie przebywa na rencie w wysokości 660 zł (zatem porównywalnej z wysokością zasiłku chorobowego) oraz nadal wynajmuje pomieszczenie o powierzchni ok. 14 m<sup>2</sup> za 200 zł. Wciąż korzysta z pomocy siostry w zakresie utrzymania. W dalszym ciągu spłaca także kredyt hipoteczny, którego rata wynosi 1.000 zł miesięcznie. Opłaca podatek od nieruchomości i wywóz nieczystości. Pozostałe rachunki za prąd, gaz i wodę opłaca jego żona. Poza tym na wyżywienie potrzebuje ok. 500 zł miesięcznie. Jest wobec niego prowadzona egzekucja komornicza.

Nie umknęło uwadze Sądu, iż z zeznań świadka I. S. wynika, iż powód mógłby podjąć zatrudnienie jako ochroniarz, bowiem sama szuka mu pracy w takim charakterze. Zeznała także, iż pozwany również szuka pracy. Sąd przy ocenie możliwości zarobkowych brał pod uwagę podnoszone przez pozwanego problemy z kręgosłupem oraz to, że oczekuje on na operację kręgosłupa, jednak już w toku poprzedniej sprawy pozwany również podnosił te argumenty. Trudno racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego dotąd operacja nie została przeprowadzona. Jeżeli powód nie zgłosił się przez ponad dwa lata na operację, może to prowadzić do wniosku, iż świadomie nie chce poprawić stanu swojego zdrowia, a tym samym ogranicza swoje możliwości zarobkowe. Zdaniem Sądu powód nie wykorzystuje także w pełni swoich obecnych możliwości zarobkowych, przez które należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także wszelkie zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Sąd - znając sytuację na rynku pracy i z doświadczenia życiowego wie, iż nie ma większych problemów ze znalezieniem zatrudnienia w charakterze pracownika ochrony dla osoby przebywającej na rencie. Powyższe oznacza, iż powód z własnej inicjatywy nie przejawia wystarczającej staranności w znalezieniu zatrudnienia, co nie znajduje uznania Sądu, a wręcz prowadzi do wniosku, iż pozwany celowo dąży do ograniczenia swoich możliwości zarobkowych bez ważnych powodów, uszczupla swoje możliwości płatnicze, a tym samym lekceważy ciążący na nim obowiązek alimentacyjny. Podnieść należy także, iż pozwana zeznała, że powód nadal wykonuje prace pomimo zawieszenia działalności gospodarczej. Nadmienić należy, iż powód zeznał, iż prowadził firmę od 1973 do 2008 r. Z kolei świadek I. S. zeznała, iż brat prowadził działalność gospodarczą do zeszłego roku. Podkreślić należy, iż świadek został zgłoszony przez pozwanego, a więc nie miał na celu zeznawać na jego niekorzyść. Powód nie kwestionował zeznań świadka, dlatego też należy uznać je za prawdziwe i przyznać pozwanej rację, że powód osiąga dochody z prowadzonej działalności, choć nieoficjalnie. Z tego powodu należy przyjąć, iż jego sytuacja materialna jest znacznie lepsza niż wykazywana.

Reasumując: w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, iż powód całkowicie utracił możliwości zarobkowe oraz majątkowe. Pamiętać należy również, iż rodzic zobowiązany jest do dzielenia się z dzieckiem każdym, nawet najmniejszym dochodem, a W. L. poza płaceniem alimentów w kwocie 250 zł nie finansuje żadnych innych potrzeb pozwanej. Ponadto relacje łączące powoda z córką są - najdelikatniej rzecz ujmując - wrogie.

Istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stała się także ocena, czy A. L. osiągnęła zdolność do samodzielnego utrzymania się. Na uzasadnienie złożonego powództwa powód wskazywał na zmiany, które zaszły po stronie pozwanej, zwłaszcza podjęcie przez córkę zatrudnienia i uzyskiwanie dochodów.

W sprawie ustalono, iż pozwana studiuje fizjoterapię na pierwszym roku Wyższej Szkoły (...) w W.. Studia są prowadzone w trybie niestacjonarnym. Na koszty utrzymania pozwanej składają się koszty czesnego 620 zł miesięcznie, dojazd na uczelnię około 200-250 zł, wyżywienie 300-400 zł, kosmetyki 100 zł, ubrania 100 zł, książki 100-150 zł. Ponadto spłaca zadłużenie u znajomych w kwocie 2.000-3.000 zł w ratach po 50-100 zł miesięcznie. Jest zatrudniona na umowę o pracę w (...) na stanowisku młodszego specjalisty do spraw obsługi klienta. Umowa jest zawarta na czas określony od 01 marca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. za średnim miesięcznym wynagrodzeniem 2.100 zł brutto miesięcznie. Pozwana zeznała, iż zarabia około 2.100 zł netto miesięcznie, jeżeli otrzymuje premię za przepracowanie np. dni świątecznych. Od przyszłego roku akademickiego ma obowiązek zrealizowania praktyk w wymiarze 500 godzin. Zmniejszenie etatu w obecnej pracy tak, aby pogodzić ją z koniecznością odbycia praktyk - nie jest możliwe. Koszty utrzymania domu, w tym gaz, prąd i wodę opłaca jej matka, która pokrywa także koszty utrzymania pozwanej w części, w której nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić, w tym całkowicie koszty utrzymania domu.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, pozwana dokłada starań w celu utrzymania się w niezbędnym zakresie, jednak nie osiągnęła jeszcze samodzielności życiowej i nie jest w stanie w pełni samodzielnie się utrzymać. A zatem - zdaniem Sądu Rejonowego - winna w dalszym ciągu być alimentowana przez rodziców. Pozbawienie jej alimentów mogłoby poważnie utrudnić bądź nawet uniemożliwić jej osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest ukończenie studiów i zdobycie możliwie najlepszych kwalifikacji zawodowych.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, iż fakt osiągania przez studenta dochodów, wyłączając sytuację, kiedy te dochody są naprawdę znaczne, nie wyłącza samoistnie prawa takiego studenta do alimentowania przez rodziców, których możliwości finansowe na to pozwalają. Odmiennie stanowisko preferowałoby bowiem osoby bierne, ci zaś studenci, którzy byliby aktywni i zaradni, byliby za to w swoisty sposób karani poprzez odejmowanie im prawa do alimentowania przez rodziców. Taka sytuacja byłaby w oczywisty sposób demotywująca.

W ocenie Sądu Rejonowego A. L. wykazuje chęć kontynuowania nauki, posiada także umiejętności i możliwości do dalszej edukacji. Podkreślenia wymaga także, iż wysiłek i chęć kontynuowania nauki będzie skutkował w przyszłości lepszymi możliwościami podjęcia dobrze płatnego zatrudnienia w zawodzie fizjoterapeuty. Uzasadnione wydaje się być także twierdzenie pozwanej, iż nie będzie miała możliwości od przyszłego roku akademickiego utrzymania obecnego zatrudnienia z uwagi na konieczność odbycia praktyk. Ponadto pozwana podnosiła, iż zdobycie zawodu wymaga dużych nakładów na kursy i szkolenia, na które już w tej chwili nie może sobie pozwolić. Dlatego nie znajduje uznania Sąd twierdzenia powoda, iż tylko dlatego, że córka podjęła zatrudnienie - nie powinien on płacić alimentów. Pamiętać trzeba, iż żaden rodzic nie może także uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że według niego będzie nadmiernie obciążony. W świetle powyższego racjonalne wydaje się także ponoszenie przez pozwaną kosztu utrzymania konia za 200 zł miesięcznie, bowiem w przyszłości może on posłużyć do wykonywania zawodu.

Ponadto nie ulega wątpliwości, iż obowiązek alimentacyjny ciąży na obojgu rodzicach. Z uwagi na to, iż w zasadzie koszty związane z utrzymaniem domu ponosi matka pozwanej, J. L. - nieracjonalnym byłoby, żeby wyłącznie matka ponosiła koszty utrzymania uczącej się córki, która wykazuje starania i podejmuje pracę, dlatego Sąd kierując się zasadami doświadczenia życiowego uznał, iż dotychczasowa kwota alimentów w wysokości 250 zł miesięcznie mieści

się w granicach możliwości majątkowych i zarobkowych powoda oraz stanowi absolutne minimum, jakie powód powinien łożyć na utrzymanie córki.

Kierując się wszystkimi wyżej wymienionymi względami Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała taka istotna zmiana stosunków, która pozwalałaby na uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej i dlatego też - wobec braku przesłanek z art. 138 kro - orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c.